



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Al. Ujazdowskie 11
00-950 WARSZAWA Skr. Poczt. 33
Centrala tel. 52-12-888

DSP – VI – 0700 – 12/09

Dot. BPS/ - DSK – 043 – 1650/09

514-1-0400-253/09

Warszawa, dnia 5.06. 2009 r.

P. J. Kwiek
REPUBLICA POLSKA
Biuro Prac Senackich
Warszawa, dnia 5.06.09
podpis *[Signature]*

Pan

Grzegorz Wojciechowski

Senator

Rzeczypospolitej Polskiej

Przewodniczący Rady Senackiej

Odpowiadając na Pana oświadczenie złożone podczas 32. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 maja 2009 r., uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Ustosunkowując się do pierwszego z pytań zawartych w treści wymienionego oświadczenia, pragnę poinformować, że według posiadanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości statystyk w roku 2006 w sprawach rozwodowych prowadzonych przez sądy powszechne wydano ogółem 45 024 orzeczeń zawierających rozstrzygnięcie o powierzeniu władzy rodzicielskiej, z czego w 27 792 przypadkach powierzono ją matce, a ojcu tylko w 1731. Natomiast w 14 601 sprawach władzę rodzicielską powierzono razem matce i ojcu, zaś w 408 – oddzielnie każdemu z rodziców. Pozostałe sprawy dotyczyły innych rozstrzygnięć. W 2007 r. na 40 795 wydanych orzeczeń rozwodowych wobec małżonków posiadających małoletnie dzieci w 23 302 przypadkach władzę rodzicielską powierzono matce, w 1596 ojcu, a w 15 121 razem matce i ojcu, oddzielnie ojcu i matce w 354. Natomiast w 2008 r. w analizowanych sprawach wydano 39500 orzeczeń. W 22 228 z pośród nich rozstrzygnięto o powierzeniu władzy rodzicielskiej matce, a tylko w 1592 ojcu. W 14912 władzę tę powierzono razem, a w 381 oddzielnie matce i ojcu.

Przedstawione wielkości pokazują na istnienie wyraźnej i utrzymującej się dysproporcji, polegającej na zdecydowanie częstszym powierzaniu władzy rodzicielskiej matkom małoletnich dzieci, niż ich ojcom.

Chciałbym jednocześnie zwrócić uwagę, że dane te nie wskazują w ilu sprawach ojcowie składali wnioski o powierzenie im władzy rodzicielskiej i w ilu sprawach wnioski te zostały uwzględnione.

Ponadto są one jedynie cząstkowe i nie odzwierciedlają pełnego obrazu polskiej rodziny, która w ostatnim czasie podlega przemianom norm i wartości o charakterze obyczajowym i społecznym. Zatem do stwierdzenia istnienia zagrożenia upowszechnienia „nowego” modelu rozbitej rodziny należałoby przeprowadzić bardziej gruntowne badania, oparte o dane pochodzące z innych nauk społecznych, w tym demografii i socjologii.

Odnosząc się do problematyki poruszonej przez Pana Senatora w drugim akapicie złożonego oświadczenia, pragnę poinformować, że została ona uregulowana w ramach polskiego systemu prawa przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a w zakresie odnoszącym się do postępowania w tych sprawach przepisami Kodeksu postępowania cywilnego.

Przepisy te przyznając małżonkom równe prawa i obowiązki oraz zobowiązując ich m.in. do wzajemnej pomocy i współdziałania dla dobra rodziny stanowią, iż w razie braku porozumienia każdy z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu.

Także stosunki pomiędzy rodzicami, a dziećmi wymagają by istotne sprawy dziecka były rozstrzygane przez rodziców wspólnie. W braku porozumienia między nimi o sprawach tych będzie rozstrzygał sąd opiekuńczy. Zatem o praktycznym kształcie i sposobie realizacji uprawnień rodzicielskich zarówno w odniesieniu do matki, jak i ojca, w sytuacji konfliktu między nimi orzeka sąd, który prowadzi konkretną sprawę poddaną jego jurysdykcji.

Informując o działaniach podjętych przez resort sprawiedliwości, w obliczu zachodzących zmian o charakterze społecznym, obyczajowym i prawnym w Ministerstwie Sprawiedliwości opracowano projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw. Projekt ten uzyskał akceptację Sejmu, który w dniu 6 listopada 2008 r. uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431). Wejdzie ona w życie w dniu 13 czerwca 2009 r.

Kontakty z dzieckiem, ujęto w niej jako atrybut niezależny od władzy rodzicielskiej, ale należący do „praw rodzicielskich” wskazanych w art. 48 ust. 2 Konstytucji RP. Kontakty te powinny stanowić przedmiot nie tylko prawa, ale i obowiązku rodziców, co z kolei ułatwiać powinno ich realizację, jako zbliżonych swoim charakterem do władzy rodzicielskiej. Utrzymywanie kontaktów z dzieckiem nowelizacja określa

także jako prawo i obowiązek dziecka. Takie podejście odpowiada postanowieniom art. 9 ust. 3 Konwencji o prawach dziecka, który stanowi, że dziecko ma prawo do utrzymywania regularnych stosunków osobistych i bezpośrednich kontaktów z obojgiem rodziców, z wyjątkiem przypadków gdy jest to sprzeczne z najlepiej pojętym interesem dziecka.

W związku z nową koncepcją, obligatoryjna część wyroku rozwodowego (art. 58 § 1 K.r.o.) została rozszerzona o orzekanie o kontaktach z dzieckiem. Nadto stworzono podstawę do uwzględnienia przez sąd porozumienia małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej, jeżeli będzie ono zgodne z dobrem dziecka. Nowy §1a tego artykułu określa zasady kształtowania władzy rodzicielskiej rozwiedzionych małżonków, uzależniające powierzenie władzy rodzicielskiej obojgu małżonkom od przedstawienia zgodnego z dobrem dziecka porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej. Przedstawione powyżej unormowanie będzie miało również zastosowanie przy orzekaniu o unieważnieniu małżeństwa (art. 21 K.r.o.) i separacji (art. 61³ § 1 K.r.o.).

Zasadnicze zmiany dotyczące sposobu uregulowania kontaktów z dziećmi zostały zawarte w art. 113 § 1, który w nowym brzmieniu stanowi, że także w odniesieniu do dziecka utrzymywanie kontaktów powinno być nie tylko jego prawem, ale i obowiązkiem. Ujęcie tych kontaktów tylko w kategorii prawa dziecka (tak np. czyni prawo niemieckie) jest niezasadne z uwagi na to, że prawo rodziców nie miałoby tutaj swojego odpowiednika w postaci obowiązku dziecka. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do kontaktów ze starszym już dzieckiem.

Istotną nowość na gruncie polskiego prawa rodzinnego stanowi art. 113⁴ K.r.o., dający sądowi opiekuńczemu, orzekającemu w sprawie kontaktów z dzieckiem, kompetencję do zobowiązania rodziców do określonego postępowania, w tym kierowania rodziców do placówek lub specjalistów, zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc.

Należy wyrazić pogląd, że proponowana regulacja nie uniemożliwia sądowi opiekuńczemu orzeczenia o kontaktach z dzieckiem poprzez ustanowienie tzw. „opieki naprzemiennej”, która miałaby polegać na przebywaniu dziecka przez okre-

ślony czas w miejscu zamieszkania jednego z rodziców, a później przez taki sam czas w miejscu zamieszkania drugiego z nich. Co więcej, stwarza ona o wiele szersze możliwości, odnosząc określenie sposobu kontaktów z dzieckiem nie tylko do propozycji zawartych we wnioskach stron i zgromadzonego materiału dowodowego ale przede wszystkim do wypracowanego i przedstawionego przez rodziców porozumienia w tym zakresie.

Ze względu na prawne i faktyczne skutki proponowanych powyżej rozwiązań, przewidziano szereg zmiany w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Z tego punktu należy zwrócić uwagę, że wprowadzony przepis § 2 art. 582¹ K.p.c uwzględnia postulowany w standardach międzynarodowych wymóg zapewnienia w prawie krajowym kilku (przynajmniej trzech) zabezpieczeń wykonywania kontaktów z dzieckiem (zob. art. 10 Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi, przyjętej przez państwa członkowskie Rady Europy w Strasburgu 15 maja 2003 r.). Na jego podstawie Sąd opiekuńczy w celu zapewnienia wykonywania kontaktów może zobowiązać osobę uprawnioną do kontaktu z dzieckiem lub osobę, pod której pieczęcią dziecko pozostaje, do pokrycia kosztów podróży i pobytu dziecka lub także osoby towarzyszącej dziecku w tym kosztów powrotu do miejsca stałego pobytu.

Po drugie może zobowiązać osobę, pod której pieczęcią dziecko pozostaje do złożenia na rachunek depozytowy sądu odpowiedniej kwoty pieniężnej w celu pokrycia wydatków uprawnionego związanych z wykonywaniem kontaktu.

Po trzecie może odebrać od osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem lub osoby, pod której pieczęcią dziecko pozostaje, przyrzeczenie określonego zachowania.

Natomiast zamieszczony w art. 598¹⁴ przepis powinien ułatwić zapobieganie utrwalaniu sytuacji zagrażających dobru dziecka przez osoby zobowiązane do ich oddania i znacznie przyspieszyć ponowne odebranie dziecka od tej samej osoby zobowiązanej. W razie ponownego naruszenia postanowienia dotyczącego władzy rodzicielskiej, miejsca zamieszkania dziecka, opieki lub kontaktów z dzieckiem w okresie 3 miesięcy od wydania postanowienia o odebraniu dziecka, to ostatnie postanowienie mogłoby być wykorzystane do ponownego odebrania tej samej osoby od tego samego zobowiązanego.

Pomimo wprowadzonych zmian wydaje się konieczne wypracowanie kolejnych rozwiązań, adekwatnych do różnych stanów faktycznych, jakie się wiążą z realizacją kontaktów rodziców z dzieckiem.

Przede wszystkim budzi wątpliwości możliwość i celowość wszczynania kolejnych postępowań o odebranie dziecka, gdy orzeczenie o kontaktach jest systematycznie nierespektowane. W takich sytuacjach zbyt częste wdrażanie trybu przymusowego odebrania dziecka może zagrażać jego dobru z uwagi na skutki, jakie dla psychiki dziecka może mieć stosowanie tego trybu.

Przedstawione wyżej trudności związane z egzekucją orzeczeń o kontaktach rodziców z dziećmi na gruncie dotychczasowego stanu normatywnego oraz praktyki egzekucyjnej powodują konieczność stworzenia nowych regulacji.

Obecnie w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego trwają prace nad projektem ustawy, zawierającym stosowne regulacje dotyczące przedmiotowej problematyki. Przewiduje się, że projekt ustawy o którym mowa, zostanie rozpatrzony przez Rząd w II półroczu 2009 r.

Z upoważnienia naczelnic

1.11.09

SPCYNALNIEK
w Sądów Pow.
Tomasz Wirzman
sędzia